

BADDIE, STONOGA

Wśród bliskości takich samych dni
Biegnie chwila w oczy, dziwny dym
Jak stonoga toczy się
Czy motylem stanie się
Czy motylem stanie się
Czemu! Czemu niesiesz mi?
Złudę pięknych, pięknych dni
Znowu przyjdiesz rano ty
Kapk włożysz, oczy zmoczysz mi
Powiesz pływaj jeśli chcesz
Taki mój świat już jest
Popatrz pływaj jeśli chcesz
Czemu? Niesiesz mi? Złudę pięknych, pięknych dni
Czemu? Czy oszczędzisz mi?
Czemu? To nie ty, jesteś tą stonogą w tym
Czemu? Czemu to nie ty?
Czemu niesiesz mi radość najpiękniejszych dni.
Czemu to nie ty jesteś tą stonogą w tym.
Czemu?
Czemu to nie ty, gasisz radość moich dni
Czemu to nie ty, jesteś tą stonogą w tym